



Wiele ziaren ... ten sam i cenny dar: pomiędzy pamięcią a proroctwem

Na rzecz braterskiego przyjęcia specyfiki powołania Ochołników z Księdzem Bosko (CDB)

My, Ochołnicy z Księdzem Bosko (CDB) świętujemy. Nasz Instytut, część Rodziny Salezjańskiej, od początku swego istnienia, celebryje swój srebrny jubileusz: dwadzieścia pięć lat dla Boga i świata w duchu salezjańskim. My wszyscy, bracia czujemy się narzędziami Bożej Opatrzności, na sposób bycia prosty, milczący, ale nadzwyczajnie żywy i wdzięczny. Bóg uczynił wielkie rzeczy w nas, od tych pierwszych lat, w których skonkretyzowało się pragnienie przeżywania naszego chrztu w radykalny sposób poprzez życie konsekrowane w stylu salezjańskim, na ręce ks. Egidio Viganò, aż do dziś, kiedy widzimy rozszerzanie się Instytutu na wszystkie krańce naszego świata.

Pozwólcie nam zaistnieć w waszych wspólnotach przez tę propozycję rozmyślania, aby podzielić się z wami naszym życiem i naszą misją, w atmosferze modlitwy i rozeznawania. W taki właśnie sposób narodziło się nasze powołanie i Zespół. Przypomnienie i ponowne przeżycie tych pierwszych chwil, w świetle słowa Bożego i rzeczywistości współczesnego Kościoła, pomoże nam mocno trwać w pasji dla młodzieży, do Kościoła i świata: my jako świeccy konsekrowani w świecie i wy jako spadkobiercy charyzmatu, który Duch Święty wlał w serce Księdza Bosko. Idąc za myślą przewodnią, jaką papież Franciszek ofiarował w Roku Życia Konsekwrowanego, spróbujemy "patrzeć na przeszłość z wdzięcznością", prosząc Pana by "żyć z pasją teraźniejszością a przyszłość przyjmować z nadzieją".

Całość zawarta jest w czterech punktach. Na początku prosimy Ducha Świętego o światło i siły:

**Ojcze, który w misterium Zesłania Ducha Świętego
 Uświęcaś Twój Kościół w każdym narodzie,
 rozlej aż na krańce ziemi dary Ducha Świętego,
 i współcześnie działaj cuda,
 które sprawiałeś na początku przepowiadania Ewangelii,
 we wspólnocie wierzących i w każdym z członków naszego Instytutu.
 Prosimy Cię o to przez Jezusa Chrystusa naszego Pana.**

1. 12 września 1994. Oficjalny początek wokół Księdza Viganò

Przede wszystkim proponujemy przeczytanie wstępu do Konstytucji CDB i główne fragmenty, napisane w dniach, w których uformował się Zespół wokół Księdza Viganò i jego współpracowników. Nie zatrzymuj się na materialnym aspekcie słów. Próbuń dostrzec w nich obecność Ducha Świętego, w tych pierwszych towarzyszach podróży i w Salezjanach i w Ochołniczkach Księdza Bosko, którzy im towarzyszyli. Podczas lektury, próbuń odkryć znaki tej obecności w misji salezjańskiej, poprzez twoich braci salezjanów i w innych grupach Rodziny Salezjańskiej. Podziękuj Panu za ten cenny dar. Z entuzjazmem odkrywaj jak przeżywać tę rzeczywistość do głębi.

Ze wstępu do Konstytucji CDB

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych niektórzy młodzi, w czterech różnych krajach, poruszeni przez Ducha Świętego, bez wiedzy o innych, wyrazili pragnienie poświęcenia się Bogu w świecie.

Towarzyszyli im trzej Kapłani Salezianie i jedna Ochołniczka Księdza Bosko; spróbowali tej formy życia; Ksiądz Generał Egidio Viganò, poinformowany o przebytej drodze, rozpoznał dar Ducha Świętego i dodał młodym ludziom i ich animatorom odwagi by szli dalej.

W grudniu 1993 zwołał do Rzymu różnych członków zespołów i osoby im towarzyszące. Zebrani ponownie następnego roku zdecydowali by oficjalnie rozpocząć Zespół "Ochotników Z Księdzem Bosko" (CDB). **12 września 1994**, w święto Imienia Marvi. Przeważnie tej samej okazji (wrzesień 1994) zostały zrehabilitowane Konstytucje *ad experimentum*, miały miejsce pierwsze profesje i Ksiądz Generał uznał przynależność Zespołu do Rodziny Salezjańskiej.

Wystąpienie Księdza Generała Egidio Viganò (wrzesień 1994)

Realizujecie ważne wydarzenie dla Rodziny Salezjańskiej, dla charyzmatu ks. Bosko... Gratuluję wam ... Jesteśmy na początku. Rozpoczyna się, zakłada. Początek życia konsekrowanego, to ważne wydarzenie, nadzwyczajne; trzeba się nad nim zastanowić, podziękować Bogu za nie i wiedzieć jak dalek się postępować.

Trzeba wyróżnić dwa kierunki refleksji, które pomogą pogłębić to co się dokonuje: **kierunek «charyzmatu»** i **kierunek «Instytutu»**. Charyzmat nie pomija Instytutu ani Instytut nie utożsamia się z charyzmatem. Bogaty charyzmat może się objawiać poprzez różne Instytuty, które, wszystkie, żywią się fundamentalnymi wartościami charyzmatu, ale według różnych sposobów i form instytutowych. Wystarczy spojrzeć na Rodzinę Salezjańską, w której znajdziemy to oczywiste rozróżnienie.

A więc, nad czym mamy się zastanowić dla was **w kierunku charyzmatu**? *Charyzmat jest inicjatywą, darem Ducha Świętego*. Kto żyje danym charyzmatem musi mieć zażyłość, szczególne przylgnięcie, intensywny dialog z Duchem Świętym.

Gdy chodzi o charyzmaty to Duch Święty objawia się w historii, inaczej mówiąc jest bardzo konkretny. To co chce ukazuje w jakiejś osobie, w określonych sytuacjach, w określonych zaangażowaniach, przez jakiś sposób odczytania Ewangelii, poprzez styl świętości i specyficznej misji. Z tego punktu widzenia, *dla was refleksja i przyjaźń z Duchem Świętym historycznie i konkretnie ukazują się w Księdzu Bosko*.

Ksiądz Bosko nie jest Duchem Świętym, ale Ksiądz Bosko jest objawieniem charyzmatu, który Duch Święty zechciał wzbudzić w Kościele z określonymi cechami. W tym musicie być odkrywcami aby zobaczyć co historycznie Duch Święty ukazał w tej swojej inicjatywie dla dobra Kościoła. Dlatego niezbywalną rzeczą dla każdego z was jest troska o wielką zażyłość w dialogu z Duchem Świętym, ale ukierunkowaną historycznie, tak jak się to objawiło w tym, którego On wybrał na patriarchę, założyciela, budowniczego w historii, w Kościele, charyzmatu, który Duch Święty mu dał: Księdzu Bosko.

Na ten temat jest wiele rzeczy do myślenia i zachowania, i wy na pewno już o tym pomyśleliście. Powinniście usłyszeć to co usłyszeli Cagliero i jego przyjaciele w dniu, w którym Ksiądz Bosko zaproponował im ślubny. Dał im kilka dni na refleksję. Oni zrozumieli: "Ksiądz Bosko chce nas zrobić zakonnikami". A to było właśnie czymś całkowicie przeciwnym w stosunku do ówczesnego środowiska, zwłaszcza w Turynie. Później Cagliero powiedział: "Zakonnik czy nie zakonnik, ja chcę być z Księdzem Bosko". Etap "bycia z Księdzem Bosko" znaczy zaakceptowanie charyzmatu Ducha Świętego poprzez Księdza Bosko. "Być z Księdzem Bosko nie jest stwierdzeniem prawniczym, ani religijnym, było wyrażeniem chłopców rozentuzjuszowanych duchem i misją Księdza Bosko, dlatego powiedzieli: "Jesteśmy z nim".

Ta pierwsza refleksja wzmacnia to co na pewno już zrobiliście i czego naprawdę potrzeba na początku. Ma ona jeszcze możliwość ogromnego rozwoju.

W drugim aspekcie, **w kierunku "Instytutu"**, wy jesteście założycielami. Założyciele się wyróżniają bo są osobami wielkiej inteligencji, intuicji, z koniecznością organizacji, wzajemnych relacji, narzędzi i środków do życia charyzmatem; macie zdolność formacji, owocności powołaniowej by znaleźć innych do życia w tym samym Instytucie.

W tym wszystkim potrzeba zwrócić *uwagę na tożsamość*: zatwierdzona karta tożsamości nie jest tylko czymś organizacyjnym, ale też bardzo duchowym. Duchowość i organizacja razem. Duchowość, która organizuje, organizacja, która służy duchowości. To są "Konstytucje i regulaminy". Dla was, którzy nie żyjecie we wspólnocie, refleksja, rozmyślanie na temat karty tożsamości, pomaga wam rosnąć konkretnym modelem Instytutu.

Ważną jest troska o *poczucie wspólnoty*. Instytuty świeckie nie mają wspólnoty, ale nie jest się chrześcijanami bez wielkiego zmysłu komunii. Tutaj komunizm, oprócz chrześcijańskiej komunii z wszystkimi, wymaga wielkiej i szczególnej uwagi, empatii, poświęcenia temu co dotyczy Instytutu: komunizm z przyjaciółmi... Trzeba dbać o wyrazy tej jedności... bo to oprócz możliwości wzajemnego

poznania, wzmacnia elementy, które stanowią siłę Instytutu, zapewnia, że się żyje na tej samej orbicie i w tej samej trosce charyzmatycznej.

I podkreślam, że gdy w naszym życiu nie ma *konkretnej apostolskiej działalności*, to wszystko na nic. Charyzmat Księdza Bosko ma "łaskę jedności", która życiodajnie łączy głębokie życie wewnętrzne i konkretne działanie. Jeżeli nie ma konkretnego działania to co się robi cały dzień, oczym się myśli? Na czym polega modlitwa? Wy nie będziecie mnichami, ale apostołami urodzonymi w tym konkretnym momencie historii. Działanie apostolskie jest tak samo ważne jak modlitwa. Ponieważ modlitwa jest jego duszą. A działanie apostolskie jest duszą modlitwy. Łaska jedności tych dwóch biegunów: biegun przebywania z Duchem Świętym i biegun przebywania z młodymi, ze współczesnym człowiekiem i z jego problemami.

Czego oczekuje Zgromadzenie Salezjańskie i Generał z narodzin tego nowego Instytutu? Dużej fali entuzjazmu salezjańskiego. Czyli odnowionego spojrzenia na charyzmat Księdza Bosko, bez obciążeń z przeszłości, które z odwagą i entuzjazmem odczyta misję Księdza Bosko.

Z homilii ks. Egidio Viganò podczas Eucharystii i pierwszych ślubów siedmiu świeckich salezjanów konsekrowanych (8 września 1994)

Jest to dzień o szczególnej intensywności chrzcielnej dla tych, którzy będą ślubować i dla ich kolegów, ponieważ uwypukla głębokie misterium chrztu jak przymierza z Panem.

Realizujecie znak szczególnej zażyłości z Jezusem Chrystusem. Przymierze znaczy przyjaźń, znaczy współpraca, znaczy zdolność dawania świadectwa Jego misterium w każdej sytuacji życia.

Widząc tak wiele osób ze Zgromadzenia i z Ochotniczek, jakby to były śluby szczególne, trzeba powiedzieć, że jest to święto Rodziny Salezjańskiej. Mówię rodzina rozumiejąc cały charyzmat Księdza Bosko. Widząc jak mocnego i płodnego korzenia, charyzmatu Księdza Bosko wyrasta nowa gałązka, tak oczekiwana i na pewno w przyszłości bujna, i która da całej Rodzinie Salezjańskiej poczucie nowości, pierwszego dnia, entuzjazmu do realizowania tego co Duch Święty zasugerował Księdzu Bosko, a co on przeprowadził z wielkim oddaniem, kreatywnością i elastycznością, a co my jesteśmy wezwani by kontynuować według wymagań obecnego czasu.

Dlatego jesteśmy zadowoleni i czujemy się solidarni. Zapewniam was o naszej modlitwie, towarzyszeniu, naszym zaufaniu; a przede wszystkim jesteśmy pełni wdzięczności wobec Pana, bo to wszystko nie zrodziło się z jakiegoś "cwaniactwa", ale z inicjatywy Pana, który w serca ludzi wlewa szczodroblivość, wyczuje aktualnych potrzeb Kościoła i przede wszystkim aktualność i pilność misji Księdza Bosko dla nowego czasu.

A więc Bogu dzięki, gratulacje dla was i świętujemy razem towarzysząc wam w tym największym znaku jaki możecie wykonać jako ochrzczeni; znaku, który jest największym aktem wolności i który dociera do radykalności chrzcielnej.

Co cennego uwypuklają te stronicę?

- Przede wszystkim działanie Ducha Świętego w przestrzeni i czasie Kościoła i świata; jest to szczególnie widoczne w chwilach szczególnej aktywności duchowej osób i grup młodzieżowych. Tak to odczuwały cztery początkowe zespoły.
- Dynamizm charyzmatu salezjańskiego, który stale otwiera się na nowe sytuacje Kościoła w coraz bardziej zlaicyzowanym świecie, również poprzez nowe formy świeckiego życia konsekrowanego.
- Ważną jest umiejętność duchowego towarzyszenia młodzieży i dorosłym, i wartość dzielonego rozeznawania aby pomóc w podejmowaniu odpowiednich decyzji.
- Inne aspekty, które warto zauważyć...

Jakie myśli i uczucia pojawiają się w tobie kiedy wspominasz początki Instytutu Ochotników z Księdzem Bosko (CDB) ...

- o rodzaju powołania CBD
- o rodzaju środowisk młodzieżowych, w których powstał
- o towarzyszeniu tym młodym
- o procesie rozeznawania promowanego przez ks. Viganò, ówczesnego Generała
- o śmiałej odpowiedzi na powołania, które rozpoznali

Proś Ducha Świętego aby ci pomógł pojąć i ocenić znaczenie tego typu powołania w dzisiejszym Kościele.

2. Instytut świeckich konsekrowanych dla dzisiejszego Kościoła. Duch Soboru Watykańskiego II a świeckość konsekrowana.

CBD mamy 25 lat istnienia. Jesteśmy młodą Grupą w fazie konsolidacji. Aktualnie jest nas 85 braci w 27 krajach, ale jesteśmy mało znani. Wielu z was zapyta: co to za grupa osób, które ślubują ubóstwo, czystość i posłuszeństwo a nie żyją we wspólnocie, pozostając w domach jak każdy chrześcijanin? W jaki sposób czują się salezjanami?

Zapraszamy do zapoznania się z niektórymi konkretnymi doświadczeniami, które oświeciły naszą drogę i doprowadziły nas od okrycia i życia naszym cudownym powołaniem, które choć niełatwe to daje nam ogromną radość.

a) Rok 1988. Stulecie śmierci Księdza Bosko: duchowość salezjańska i świadectwo Salezjanów i VDB.

Różne były drogi początkowych zespołów. Ale miały podobne doświadczenia: pogłębienie duchowości salezjańskiej, tak podkreślanej przed i po 1988; życie i gorliwość apostołską salezjanów, którzy nam towarzyszyli; wzór życia konsekrowanego Ochoćniczek Księdza Bosko. Pragnienie powstało w naszym wnętrzu.

Pytaliśmy się: nie moglibyśmy żyć tym samym powołaniem konsekrowanych salezjanów utrzymując nasz świecki stan?

b) Duch Soboru Watykańskiego II a konsekrowana świeckość

Kierownicy duchowi mówili nam o konsekrowanej świeckości w Kościele: forma życia chrześcijańskiego w długiej historii Kościoła. Doświadczenia ostatnich czasów powstawały pomiędzy XIX a XX w. Pio XII uznał i unormował jego specyficzne miejsce w Kościele (1947). Sobór dowartościował tę oryginalną formę życia chrześcijańskiego (1965), szczególnie podczas pontyfikatu Pawła VI (1963-1978), kiedy rozwinęły się: tożsamość i misja, w relacji do ducha odnowy soboru. Obecnie jest około 200 świeckich instytutów na prawu papieskim.

Paweł VI w 1972 wyjaśnił: *“Nie można nie widzieć głębokiej i opatrnościowej zbieżności pomiędzy charyzmatem Świeckich Instytutów a tym co było jednym z najważniejszych i jasnych kierunków Soboru: obecność Kościoła w świecie... W tym momencie Świeckie Instytuty, na mocy ich charyzmatu konsekrowanej świeckości (PC, 11), pojawiają się jako przewidujące narzędzia aby wcielać tego ducha i przekazywać go całemu Kościołowi. Jeżeli one, jeszcze przed Soborem, w pewnym sensie antycypowały ten aspekt, to tym bardziej teraz muszą być profesjonalnymi i przykładowymi świadkami dyspozycyjności i misji Kościoła w świecie”.*

Szczerze – odkrycie tego charyzmatu w jasny i żywy sposób poprzez Ochoćniczki Księdza Bosko i Salezjanów, którzy nam towarzyszyli, wzmocniło powołanie, które odczuwaliśmy “by w pełni żyć naszym chrztem, konsekrowani przez Ducha Świętego, przyjmując Jezusa z Nazaretu za wzór, na którym kształtować nasze życie” (Konstytucje CDB, 3). Ale jak skonkretyzować to powołanie?

c) Przypomnieć sobie jaką wizję Salezjanów miał Ksiądz Bosko.

Dowiedzieliśmy się, że Ksiądz Bosko, jak to wyjaśnił ks. Rinaldi pierwszym VDB, miał wizję Zgromadzenia z “dwoma różnymi kategoriami osób, który żyłyby tą samą regułą; jedna z nich formowałaby wspólnoty a druga żyła w świecie, promując ducha Zgromadzenia poprzez praktyczną działalność” (Zeszyt Carpanery, 2 i 3). Czy nie moglibyśmy żyć tym cennym charyzmatem jako zewnątrzni salezjanie konsekrowani, zachowując nasz “świecki” stan?

To właśnie ks. Viganó, jak to wyżej przeczytałeś, zachęcił nas i zaproponował nazwę “Z Księdzem Bosko”, odnosząc się do tego sławnego zdania Jana Cagliero: “Zakonnik czy nie, pozostanę Z KSIĘDZEM BOSKO”.

d) Proces dojrzewania i konsolidacji wyrażony w naszych Konstytucjach, zaaprobowanych przez Kościół.

Rozpoczęliśmy w ten sposób. Towarzyszyli nam ks. Antonio Martinelli i ks. Corrado Bettiga. Po pierwszych spotkaniach przyjęliśmy pierwszą "regulę", według której przeżywaliśmy to co dojrzało wewnątrz. Po czterech latach tego pierwszego doświadczenia, Kościół przyjął nas jako Stowarzyszenie świeckich wiernych "w perspektywie stworzenia Świeckiego Instytutu". Od tego czasu były różne Zgromadzenia Generalne. Pogłęбилиśmy formację. Prowadzą nas Konstytucje, praktycznie definitywne. Jest nas 85 braci na całym świecie. Jest wielu innych zainteresowanych tą drogą; proces rozeznawania wielu z nas poprowadził do wyboru innych dróg, wielu jest świeckich zaangażowanych w Kościele, niektórzy zostali nawet Salezjanami żyjącymi we wspólnocie. Jest wielu zainteresowanych, to błogosławieństwo Boże.

Takie jest nasze życie: "Pracować dla zbawienia młodzieży", jak wszystkie gałęzie Rodziny Salezjańskiej, próbując "pełnić tę misję Kościoła w świecie", żyjąc "w nim", "wcielając Ewangelię w świeckie przestrzenie, w których żyjemy (rodzina, praca, działalność społeczna, działalność kościelna...) jak świeccy konsekrowani. Świecka rzeczywistość (świat), jest dla nas świętą przestrzenią, w której odkrywamy znaki Ducha Świętego, miejsce gdzie nas posyła by Go rozpoznać i działać w duch Księdza Bosko.

— Znałeś naszą historię? My, w jej prostocie, uważamy ją za nadzwyczajną. Ponieważ jest nasza i wierzymy, że ubogaca ona całą Rodzinę Salezjańską. Dziękujemy za towarzyszenie nam w dziękczynieniu Bogu za te 25 lat.

— Zwróć uwagę i dziękuj Panu, że po 100 latach mógł się zrealizować sen Księdza Bosko o zewnętrznych salezjanach konsekrowanych: świeccy, którzy czują się powołani do poświęcenia się Panu tymi samymi ślubami co twoje, pozostając w normalnych środowiskach życia, żyjąc radykalizmem ich chrztu i ich pracą zawodową i apostołską w duchu salezjańskim.

— Popatrz, jak każdej epoce historycznej, Duch Święty wzbudza nowe sposoby intensywnego życia chrześcijańskiego i apostołskiego, by odpowiedzieć na nowe sytuacje i potrzeby pojawiające się w świecie. Módl się za siebie i swoich współbraci prosząc o odpowiednią wrażliwość by zrozumieć i towarzyszyć ewentualnym powołaniom, które mogą się pojawić wokół was.

3. Słowo Boże: Kościół w postawie wyjścia z i poza drzwiami, na brzegach rzeki

W Ewangelii Jezus nie powołuje jedynie tych co będą Jego naśladowcami, apostołami. Powołuje i posyła "siedemdziesięciu dwóch"; tych co słyszą od Mistrza "pójdź za Mną"; tych, których uzdrawia ("Idź do domu i powiedz co Bóg uczynił dla ciebie"); samarytanę, Marię Magdalenę, uczniów z Emmaus. Wszyscy rozumieją, że mają iść i przekazywać doświadczenie wiary w Jezusa Chrystusa. Różnorodność charyzmatów i posług jest jeszcze bardziej widoczna w pierwszych wspólnotach chrześcijańskich.

Nasze powołanie CBD jest umiejscowione w różnorodności form życia chrześcijańskiego, które są w Kościele i w Rodzinie Salezjańskiej. Coś z Ducha Jezusa jest również obecne w naszym czasie historycznym. Papież Franciszek pomaga nam zrozumieć sens nowości naszego powołania poprzez czytanie dokumentu "Głosie", który Kongregacja watykańska skierowała do Instytutów Życia Konsekrowanego z okazji Roku Życia Konsekrowanego. Jak "żyć z pasją teraźniejszością i jak spoglądać na przyszłość z nadzieją"? Rozważanie listu rozpoczyna się od medytacji nad fragmentem Dziejów Apostolskich (16, 4-15). Tu jest klucz.

Kiedy przechodzili przez miasta, nakazywali im przestrzegać postanowień powziętych w Jerozolimie przez Apostołów i starszych. Tak więc utwierdzały się Kościoły w wierze i z dnia na dzień rosły w liczbę. Przeszli Frygię i krainę galacką, ponieważ Duch Święty

zabronił im głosić słowo w Azji. Przybywszy do Myzji, próbowali przejść do Bitynii, ale Duch Jezusa nie pozwolił im, przeszli więc Myzję i zeszli do Troady. W nocy miał Paweł widzenie: jakiś Macedończyk stanął [przed nim] i błagał go: «Przepraw się do Macedonii i pomóż nam!»

Zaraz po tym widzeniu staraliśmy się wyruszyć do Macedonii w przekonaniu, że Bóg nas wezwał, abyśmy głosili im Ewangelię. Odbiwszy od lądu w Troadzie popłynęliśmy wprost do Samotraki, a następnego dnia do Neapolu, a stąd do Filippi, głównego miasta tej części Macedonii, które jest [rzymską] kolonią. W tym mieście spędziliśmy kilka dni.

W szabat wyszliśmy za bramę nad rzekę, gdzie - jak sądziliśmy - było miejsce modlitwy. I usiadłszy rozmawialiśmy z kobietami, które się zeszły. Przysłuchiwała się nam też pewna "bojąca się Boga" kobieta z miasta Tiatyry imieniem Lidia, która sprzedawała purpurę. Pan otworzył jej serce, tak że uważnie słuchała słów Pawła. Kiedy została ochrzczona razem ze swym domem, poprosiła nas: «Jeżeli uważacie mnie za wierną Panu - powiedziała - to przyjdźcie do mego domu i zamieszkajcie w nim!». I wymogła to na nas.

Rozważając tę stronę Dziejów Apostolskich

- Paweł chce odwiedzić wspólnoty założone podczas pierwszej podróży. Ale Duch Święty mu tego zabrania. Musi się udać do Troady, na peryferie, które mu były nieznane.
- Sen czy mara? Paweł to odczytuje jako powołanie, na które trzeba odpowiedzieć natychmiast. W taki sposób rozpoczęła się ewangelizacja Europy. Ten, który dla pierwszego głoszenia opierał się na synagogach, jest teraz zmuszony do wymyślenia nowych możliwości na spotkanie.
- Brak stabilnych struktur pobudza fantazję. Paweł i Syłas intuicyjnie znajdują pierwszych słuchaczy, *poza bramą nad rzeką!* Oni sieją, Pan otwiera serca i inspirowanie przyjęcie. Paweł znajduje przyjaciół i uczniów tam, gdzie najmniej się tego spodziewa!
- Trudności, zagrożenia, rany przekształciły się w pośrednictwo czegoś nowego. Wyzwanie by wyjść z własnych schematów, w doświadczenie wiary i komunii. Był to dojrzały krok z ludzką inteligencją, ale również z parrezją i śmiałością.
- Ta strona przyświeca doświadczeniu braci, którzy rozpoczęli drogę CDB. Duch Święty ich popchnął w innym kierunku, "poza tradycyjne wspólnoty w świecie". Zrozumiał to ks. Viganó i zespół pierwszych kierowników duchowych; a Kościół temu pobłogosławił swoim uznaniem i aprobatą.
- To nas również otwiera na przyszłość, którą Duch Święty inspirowanie w swoim Kościele i Rodzinie Salezjańskiej.

4. Wezwanie Kościoła: być w świecie świadkami i prorokami zbawienia

- Mamy 25 lat. Z trudem i cierpliwością Instytut przeżył pierwsze etapy. Owoce widać w świadectwie braci rozsiansych w świecie. Skoro dotarliśmy do tego momentu, to wystarczy umieć zarządzać i przekazywać rzeczywistość Instytutu i nic więcej? Tak jak Pawłowi i nam salezjanom Duch Święty nie pozwala wejść w postawę stróżowania i utrzymania tego co się osiągnęło, czy jedynie na przedstawianiu charyzmatu, który tak kochamy.
- Jeżeli, z drugiej strony, musimy uznać, że zaledwie mieliśmy wiadomość o Instytucie, to czy nie powinniśmy tego traktować jako okazji by zostawić przestrzeń na wezwanie Ducha Świętego do Kościoła by był obecny w przestrzeniach, do których nie jest tak łatwo dostrzec?
- Papież Franciszek nie przestaje wysyłać Kościół "na zewnątrz". Rok Życia Konsekwentnego zmobilizował nas do "Rozradowania się", "Bdania", "Kontemplowania", "Głoszenia". Wyjść na zewnątrz na brzeg rzeki – to symbol wyjść dokonanych przez braci. Po 25 latach chodzi o wyjście na przeciw charyzmatowi tam gdzie się narodził, jak to zrobili Salezjanie, którzy towarzyszyli pierwszym czterem zespołom: W jaki sposób możemy współpracować z Duchem Świętym dzisiaj, aby ta cenna rzeczywistość mogła się bardziej zakorzenić w Rodzinie Salezjańskiej? I odpowiedzieć z serca i z wiarą.
- Jak dzisiaj skonkretyzować naszą misję być świadkami i prorokami zbawienia? Oto niektóre wskazania z "Głosie":

- Patrzeć na rzeczywistość oczami Boga, w poszukiwaniu śladów stworzenia, które na niej odcisnął. Mądrościowy i odradzający proces życia ewangelicznego.
- Żyć w otwartej solidarności ze światem, aby być ziarnem uświęcenia. Towarzyszyć rzeczywistości we wszystkich jej procesach, choćby bolesnych i długich, z cierpliwością, bez złego traktowania ograniczeń (EG24).
- Zanurzyć się w świeckości, konfrontując naszą wiarę i pozwalając by to spotkanie na uczyło odkrywać nowość Ducha Świętego i cieszyć się "tym czymś więcej", Bożym horyzontem.
- Tworzyć realne miejsca spotkań z młodymi i wspólnie rosnać jako uczniowie i misjonarze. Młodzi nas mobilizują do budzenia i wzmacniania nadziei.
- Działać w znaczący sposób. "Pracować nad drobnymi rzeczami, w otoczeniu, ale z szerszą perspektywą" (EG 235). Tak jak Duch Święty popchnie do twórczości.
- Wychodzić na przeciw nowym sytuacjom, ucząc się sztuk relacji z różnorodnością i serdeczną współpracą, aby wspólnie budować (duchowość jedności).
- Być obecnymi w sytuacjach nędzy i ucisku, wątpliwości i zniechęcenia, strachu i samotności, ukazując, że empatia Boga nie ma granic. Gdzie?
 - Na peryferiach egzystencji, jakie by nie były, w stylu ubóstwa, bliskości i solidarności. "Być na peryferiach pomaga lepiej dostrzec i zrozumieć".
 - Być z biednymi, charakterystyczna cecha każdego początku i reformy.
 - Rozwijając integralny i solidarny humanizm, zdolny wygenerować prawdziwą alternatywę wobec kulturalnego i ekologicznego kryzysu świata, i kultury odrzucenia.
 - Aby działać bez przemocy. Zaangażowanie ŻK jest na rzecz kultury szacunku, tolerancji, pojednania, pokoju, współpracy na rzecz najsłabszych.
 - W codzienności rodziny i potrzeb wychowawczych, okazje, które daje nam Bóg, ogarnąć konkretne sytuacje, nawet gdy sobie trzeba ubrudzić ręce; angażując się w dialog z młodymi i światem, ukierunkowując i towarzysząc.
 - W miejscach i środowiskach odniesienia aby się dzielić tym co ludzkie, zdolni odpowiedzieć pozytywnie na prośby o pomoc i rozwój osób.
 - W miejscach ekumenicznych i między religijnymi, dzieląc się bogactwem duchowym i współpracując w sprawach wspólnego interesu (współczucie, pokój, godność osoby ludzkiej).
 - W miejscach Ducha Świętego, przestrzenie alternatywnego projektu społeczeństwa, miejsca pielgrzymkowe, środowiska gościnności, dialogu czy modlitwy i doświadczenia Boga.

Takie jest zaproszenie Kościoła, które my CDB dzisiaj podejmujemy. Jest to wezwanie, które współgra z tym jakie kieruje ks. Generał gdy zwołuje całą Rodzinę Salezjańską i kieruje ją na nowe fronty, na który znajduje się młódzież.

Z osobistego i instytucjonalnego doświadczenia wynika nasze przekonanie o tym, że dobra jest propozycja salezjańskiej świeckiej konsekracji.

Prosimy cię o te cztery rzeczy:

- a) przede wszystkim o modlitwę, bo wszystko jest dziełem Ducha Świętego;
- b) wzrastanie we wrażliwości na świeckość konsekrowaną, jako formy życia chrześcijańskiego, by naśladować Chrystusa i służyć młodym tak jak Ksiądz Bosko;
- c) jeżeli są nasi asystenci to prosimy o kontakt z nimi lub z inspektorialnymi delegatami Rodziny Salezjańskiej, po to by wiedzieć jak postępować na początku z młodymi, którzy w czasie waszego duszpasterzowania mogą odkryć takie powołanie;
- d) nie obawiać się dziwnej konkurencji powołaniowej. Dobre kierownictwo duchowe próbuje pomóc każdemu odkryć i iść drogą powołania. W Rodzinie Salezjańskiej nie ma konkurencji, jedynie jest synteza różnych powołań.

Jeżeli potrzebujesz możesz skontaktować się, w twoim języku, z:

responsabile@volontaricdb.org
formazione@volontaricdb.org
assistente.centrale@volontaricdb.org
www.volontaricdb.org

Punkty do refleksji i modlitwy

Punkty do refleksji

- Wszedłeś w kontakt z naszymi początkami. Nasza historia jest częścią rozwoju charyzmatu Księdza Bosko. To historia, która zbliża nas do Boga i ubogaca drzewo Rodziny Salezjańskiej. Jeszcze raz zapraszamy cię do przyłączenia się do naszego dziękczynienia. Możesz się inspirować słowami Maryi z Magnifikat, albo łzami Księdza Bosko podczas Mszy św. w maju 1887 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Rzymie.
- Pozwoliłeś się dotknąć stylowi salezjańskiego życia konsekrowanego, różnego od twojego. Ksiądz Bosko o nim marzył. Współczesny Kościół uważa, że jest szczególnie odpowiedni dla wielości potrzeb świata i dlatego go umożliwił. Co możesz uczynić, aby zintegrować tę perspektywę świeckości konsekrowanej z twoją pracą wychowawczą i duszpasterską? Podziel się swoimi myślami ze współbraćmi. Skontaktuj się z kimś kto nim żyje.
- Użyj modlitwy na 25 lecie. Jest to modlitwa CDB. Rozważ ją i dostosuj do twoich warunków salezjańskich. Módl się o rozwinięcie w sobie takiej samej gorliwości apostołskiej i salezjańskiej jaka była u młodych tworzących Instytut na początku i u tych, którzy żyją w ten sposób, prowadzeni przez Ducha Świętego.

Modlitwa 25.lecia

Wielbimy Cię i błogosławimy Ojciec:
w Twojej Opatrzności, od stworzenia świata
powoływałeś mądrych i szlachetnych ludzi,
gotowych iść za Tobą po drogach historii,
aby być światłem, solą i nowym zaczynem w świecie.

Wielbimy Cię i błogosławimy, Panie Jezu Chryste,
bo przez Twoje ukryte życie w Nazarecie
stałeś się wzorem dla tych,
którzy pozostając w świecie,
idą drogą ewangelicznego radykalizmu.

Wielbimy Cię i błogosławimy, Duchu Święty,
bo napełniasz Kościół Twoimi darami,
a szczególnie za dar salezjańskiego charyzmatu:
to w wielkiej Rodzinie Salezjańskiej,
my, Ochotnicy z Księdzem Bosko,
dajemy nasz wkład
w budowanie Twojego Królestwa w świecie.

Wielbimy Cię i błogosławimy, Najświętsza Trójco,
za 25 lat naszej historii:
wierni Twojemu wezwaniu,
zobowiązujemy się żyć jako autentyczni świadkowie Ewangelii
jako świeccy salezjanie konsekrowani.

Maryjo, Matko i Wspomożycielko chrześcijan,
Św. Józefie i św. Janie Bosko,
bądźcie dla nas pewnym oparciem
i pomóżcie nam być mostem pomiędzy wymaganiami codziennego życia
a wymaganiami historii zbawienia. Amen.

Celebracja 25 rocznicy: 12 września 2019.